

W najbliższą sobotę i niedzielę obchodząc swoje do-
roczne święto „Trybuna
Ludu” — organ Komitetu Cen-
tralnego PZPR. Jest to wyda-
nie polityczno-społeczne,
któremu tym razem towarzy-
szę będzie hasło: „Dorobek
lat 1971-75 podstawą dalsze-
go, dynamicznego rozwoju Pol-
ski”. Jak zwykle święto „Try-
buny” będzie również okazją
do świetnej rozrywki i zabawy,
w której udział wezmą miesz-
kańcy Warszawy oraz tysiące
przybyszów z całego kraju. Bę-
dą oni mieli do wyboru liczne
koncerty, występy znakomi-
tych zespołów artystycznych i
solistów krajowych i zagranicz-
nych, kiermasz książek, gry i
zawody sportowe itp. W ob-
chodach weźmie również u-
dział kilkudziesięciu dziennika-
rzy z bratnich organów praso-
wych Europy i krajów pozae-
uropejskich.

Dzień wcześniej, w piątek,
wreczone zostaną doroczne na-
grody „Trybuny Ludu”: za po-
pularyzację marksizmu-lenini-
zmu i polityki PZPR, za ini-
cjatywy społeczne oraz upow-
szecznianie wartości socjali-
stycznych.

Przypominamy, że w związku
ze świętem „TL” w kios-
kach „Ruchu” można nabyć
kupony, które wezmą udział w
losowaniu wartościowych na-
gród, m. in. samochodów „Fiat
126p” atrakcyjnych wycieczek
zagranicznych, telewizorów ko-
lorowych i wielu innych. (km)

Sesja parlamentu izraelskiego

Skrajna prawica oskarża rząd o zdradę interesów narodowych

Wczoraj rano parlament izraelski zebrał się na nadzw-
yczajnej sesji zwołanej na żądanie prawicowej opozycji.

Na posiedzeniu premier
Lechak Rabin złożył sprawoz-
danie z przebiegu niedzielnego
posiedzenia rządu izraelskiego,
w czasie którego zaaprobowa-
no w zasadzie propozycję wa-
runków nowego porozumienia
izraelsko-egipskiego o kolej-
nym rozdzieleniu wojsk na
Półwyspie Synajskim.

Projekt porozumienia, któ-
rego nie wszystkie punkty zo-
stały jeszcze uzgodnione mię-
dzy stronami, przewiduje wy-
cofanie się izraelskich wojsk
poza przełęcz Mitla i Gidi,
mające istotne znaczenie mi-
litarne oraz z pół roponośnych
w południowej części Pół-
wyspu Synajskiego.

Zgoda rządu izraelskiego na
zawarcie takiego porozumie-
nia, aczkolwiek obwarowana
wielu istotnymi zastrzeżeniami,
wywołała bardzo ostrą
reakcję skrajnie prawicowych
sił w Izraelu, oskarżających
rząd i premiera Rabina o zdr-
dę interesów narodowych.
Przywódca bloku prawicowej
opozycji, Menahem Begin za-
żądał dymisji gabinetu i
oświadczył, że jedynie wybo-
ry powszechne lub referen-
dum ogólnonarodowe powinny
zdecydować, czy porozumie-
nie z Egiptem może być za-
warte.

Nie ustają prowokacje Izraela wobec Libanu

Artyleria izraelska znów
ostrzelała w niedzielę okolice
wioski libańskich Raszaja al-
Fuhar, Marwahin, Kuzah i
Salhani. W wyniku ostrzału
na plantacjach rolnych wy-
nikły poważne szkody. (PAP)

Wizyta prezydenta Meksyku na Kubie

Wczoraj w pierwszym dniu
swej oficjalnej wizyty na Ku-
bie prezydent Meksyku Luis
Echeverria został udekorowa-
ny Orderem im. Jose Martie-
go — najwyższym odznacze-
niem kubańskim, przyznawa-
nym czołowym przywódcom
ludowym krajów, którzy odwie-
dzają Kuba. Tego samego
dnia rozpoczęły się oficjalne
rozmowy pomiędzy delegacja-
mi obu krajów, którym prze-
wodniczą prezydent Echever-
ria i premier Fidel Castro.
PAP

GLÓŚ WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 19 sierpnia 1975
Nr 181 (9765)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wystawcy z 30 państw na tegorocznych targach jesiennych w Poznaniu

Od 7 do 14 września odbędą się trzecie z kolei Międzyna-
rodowe Targi Jesienne w Poznaniu. Podobnie jak w roku u-
biegłym składać się na nie będą 3 specjalistyczne imprezy
handlowe, a więc: „Takon” czyli ekspozycja artykułów kon-
sumpcyjnych, „Intermasz” — ekspozycja maszyn dla prze-
mysłu lekkiego, spożywczego, rolnictwa, leśnictwa i ogro-
dnictwa oraz „Poligrafia” — obejmująca maszyny drukarskie,
sprzęt oraz materiały dla tzw. małej poligrafii.

Zgłoszenia do udziału w jesien-
nych targach poznańskich na-
płynęły już z ponad 30 państw
oraz od firm z Berlina Zachod-
niego i Hongkongu. Ogólna po-
wierzchnia ekspozycyjna tar-
gów wyniesie 85 000 m kw. ad-
ratowych, przy czym do dys-
pozycji wystawców oddane zo-
staną prawie wszystkie hale i
pawilony, a także część po-
wierzchni otwartej, na której
prezentowane będą maszyny.

Oferta polska przedstawiona
będzie na powierzchni 54 000
m kw. natomiast zagraniczna
zajmie 31 000 m kw. Spośród
wystawców zagranicznych naj-
większymi będą: ZSRR, Aus-
tria, RFN, Włochy i Wielka
Brytania.

Największą część ogólnej po-
wierzchni targowej zajmie eks-
pozycja artykułów konsumpcyj-
nych a więc: sprzęt gospodar-
stwa domowego, audiowizual-
ny i fotooptyczny, artykuły rol-
no-spożywcze, włókiennicze i
skórzane, wyroby chemii go-
spodarczej i kosmetyki, meble
i wyroby papiernicze, samo-
chody osobowe i motocykle,
sprzęt sportowy i turystyczny,
materiały budowlane, pamiątki
i zabawki.

W ofercie polskiego przemy-
słu artykułów konsumpcyj-
nych dominować będą produk-
ty spożywcze. Prezentować je
będzie 6 central handlu zagra-
nicznego: „Agros”, „Animex”,
„Rolimpex”, „Hortex”, „Pol-
coop” i „Rybox”.

Według opinii fachowców, w
naszej ekspozycji konsumpcyj-
nych wyrobów przemysłowych
na uwagę zasługiwać będzie
zwłaszcza sprzęt audiowizual-
ny, w tym magnetofony kaseto-
we, gramofony ze wzmac-
niaczem (WG 412 i 413),
odbiorniki telewizyjne sprze-
żone z aparatem radio-
wym — wyroby stanowiące no-
wość w tej branży. Interesują-
co zapowiada się też prezenta-
cja naszych maszyn włókienni-
czych. Sporo nowości znajdzie
się również wśród naszego
sprzętu gospodarstwa domowe-
go — m. in. nowe typy chł-
dziarek, kuchenek gazowych,
młynków do kawy. Przemysł
budowlany pokaże m. in. no-
we typy domków campingo-
wych, ciekawe wzornictwo w
ceramicie szlachetnej i szkło go-
spodarczym oraz w kryształach.

Sukces elektrowni „Turów”

Kolejny sukces odniosła załoga
elektrowni „Turów”. Od początku
br. wyprodukowano tutaj ponad
zadania planu 500 milionów kilo-
watogodzin (kWh) energii. Tak
znaczną „porcję” dodatkowej
energii uzyskano dzięki zwiększe-
niu sprawności bloków energo-
tycznych do rekordowego pozio-
mu — 81,6 procent.

T. Sanford na Kremlu

Premier Kosygin przyjął wczoraj
na Kremlu amerykańskiego
polityka i działacza społecznego,
członka Komitetu na Rzecz Roz-
woju Stosunków Amerykańsko-
Radzieckich, T. Sanforda. W czasie
rozmowy podkreślono, że osią-
gnięte w ostatnich latach pozytywne
zmiany w stosunkach radziecko-
amerykańskich mają pomyślny
wpływ na ogólny proces odprze-
żnienia. Obaj rozmówcy wyrazili prze-
konanie, że konieczne są dalsze
wysiłki na rzecz rozwoju pokojo-
wej współpracy amerykańsko-ra-
dzieckiej.

Od 1. IX. specjalna sesja ZO NZ

W nowojorskiej siedzibie ONZ
rozpoczęło się wczoraj trzecie po-
siedzenie komitetu przygotowaw-
czego do 7. specjalnej sesji Zgrom-
adzenia Ogólnego NZ, poświę-
conej problemom rozwoju i mi-
ędzynarodowej współpracy gospo-
darczej. Sesja ta rozpocznie się 1
września. Podczas trzeciego po-
siedzenia komitet przygotowawczy
zakończy opracowywanie raportu

Wśród maszyn dla przemy-
słów konsumpcyjnych polscy
producenci oferować będą np.
kompletne zestawy urządzeń
do produkcji wędlin, do pro-
dukcji i pakowania masła, au-
tomatyczne linie produkcyjne
do rozlewu i butelkowania róż-
nych płynów spożywczych. Po-
każemy też kombajn zbożo-
wy „Bizon-Gigant” wyposażo-
ny w wysokoprężny silnik na
licencji Leylanda. (PAP)

Radziecki reżyser u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj
przebywającego w Polsce
wybitnego reżysera filmowego
Związku Radzieckiego, twórcę
znanego filmu „Wyzwolenie”
— Jurija Ozierowa.

W spotkaniu uczestniczyli
Józef Teichma i Andrzej Wer-
blan. (PAP)

Pogrzeb K. Dąbrowskiego

Wczoraj na cmentarzu ko-
munalnym na Powązkach w
Warszawie odbył się pogrzeb
wybitnego działacza państwo-
wego i partyjnego, byłego mi-
nistra skarbu w rządzie jedno-
ści narodowej, ministra finan-
sów i ministra handlu zagra-
nicznego, byłego prezesa NIK
— Konstantego Dąbrowskiego.
W imieniu KC PZPR, Rady
Państwa i Rady Ministrów
zmarłego pożegnał prezes
Rady Ministrów — Piotr Ja-
roszewicz.

Konstanty Dąbrowski —
stwierdził m. in. P. Jarosze-
wicz — pozostanie na zawsze
w naszej pamięci jako budow-
niczy Polskiej Ludowej, wybit-
ny działacz partyjny i wrażli-
wy, rozumny człowiek.

W czasie uroczystości po-
grzebowych kompania repre-
zentacyjna WP oddała honory
wojskowe. Ceremonię pogrze-
bową zakończyło odegranie
„Międzynarodówki”. (PAP)

zawierającego zarówno propo-
zycje zasad organizacyjnych sesji,
jak i porządek prac merytorycz-
nych.

Spotkanie G. Husak-R. Arismendi

Sekretarz generalny KC KPCz,
G. Husak przyjął wczoraj i sekre-
taria KC KP Urugwaju, R. Ari-
smendi. W czasie rozmowy G. Hu-
sak poinformował swego gościa o
realizacji zadań postawionych
przez XIV Zjazd KPCz i o przy-

krótko

gotowaniach do następnego zja-
du partii. R. Arismendi przedsta-
wił aktualną sytuację w Urugwaju.

Konferencja ekspertów OPEC

W Wiedniu rozpoczęła się wczoraj
konferencja ekspertów d. s.
gospodarczych i finansowych Or-
ganizacji Krajów — Eksporterów
Ropy Naftowej (OPEC). Na kon-
ferencji, która potrwa tydzień,
zostaną omówione problemy zwi-
ązane z sytuacją na międzynaro-
dowym rynku paliw w świetle re-
cesji gospodarczej i inflacji, ne-
kających kraje zachodnie, będące
podstawowymi importerami ropy
naftowej. Ma być omówiona kwe-
stia podwyższenia ceny na ropę
naftową oraz opracowane konkret-
ne zalecenia, które zostaną prze-
łożone do rozpatrzenia mini-
strom d. s. ropy naftowej 13 kra-
jów członkowskich OPEC.

Nike inaczej



Fot. — CAF

Apel Krajowego Komitetu MDP

Konieczność umocnienia demokratycznej władzy w Portugalii

Wobec zaostrzającej się sytuacji wewnętrznej w Portugalii,
szerokie kręgi społeczeństwa zdecydowanie udzielają popar-
cia procesowi rewolucyjnemu. Masy ludowe zaaprobowaly
już pierwsze posunięcia niedawno utworzonego rządu, zmie-
rzające do rozwiązania stojących przed krajem problemów
politycznych i gospodarczych oraz kwestii dekolonizacji.

Ludzie pracy, postępowe
partie polityczne potępiają
przestępczą działalność ele-
mentów reakcyjnych, godzącą
w ugrupowania lewicowe.

Krajowy Komitet Portugal-
skiego Ruchu Demokratyczne-
go (MDP) opublikował wczoraj
oświadczenie, w którym
podkreśla pilną konieczność
umocnienia demokratycznej
władzy w kraju i podjęcia kro-
ków przeciwko rozłamowi w
ruchu sił zbrojnych. Masy
ludowe — głosi oświadczenie
— gotowe są walczyć przeciw-
ko faszyzmowi, bronić wolno-
ści i zdobyć ludzi pracy oraz
zapewnić rozwój Portugalii na
drodę do socjalizmu. Dem-
askując przestępczą działal-
ność reakcji Krajowy Komitet
MDP wzywa naród, by zważył
swe szereg i zagroził drogę
kontrewolucji.

Federacja Związków Zawo-
dowych Portugalii „Intersin-
dical” zwróciła się z apelem do
klasy robotniczej Lizbony i

Setubalu, by we wtorek 19 bm.
przeprowadziła półgodzinny
strajk protestacyjny przeciwko
eskalacji przemocy i reakcji,
zademonstrowała swą zdecy-
dowaną wolę walki przeciwko
kontrewolucjonistom i faszys-
tom. Wrogowie rewolucji por-
tugalskiej — głosi apel — usi-
lują doprowadzić do rozłamu
w szeregach ruchu sił zbroj-
nych, aby izolować rewolucyj-
nie i postępowo nastawionych
oficerów, podważyć sojusz na-
rodu z MFA.

Członek Rady Rewolucyjnej,
admiral Rossa Coutinho, opu-
ścił wczoraj Lizbonę i udał się
do Limy, gdzie będzie uczest-
niczył w konferencji krajów
niezaangażowanych. W krót-
kim oświadczeniu złożonym
na lotnisku w Lizbonie wez-
wał do solidarności między na-
rodami, które chcą budować
socjalizm i uwolnić się od mi-
ędzynarodowego kapitalizmu.
Mówiąc o sytuacji politycznej
w kraju admirał Coutinho pod-
kreślił, że obecny rząd jest
zdecydowany doprowadzić re-
wolucję portugalską do zwy-
cięstwa. (PAP)

Znów starcia w portugalskim Timorze

Prasa indonezyjska donosi o
nowych starciach zbrojnych w
portugalskim Timorze. Walki
toczyły się między zwolenni-
kami Demokratycznego Związ-
ku Timoru a członkami Partii
Apodeti, która stawia sobie za
cel włączenie wschodniej czę-
ści wyspy Timor do Indonezji.

Prasa podaje, że zwolennicy
przyłączenia portugalskiego Ti-
moru do Indonezji odparli ata-
ki na swoje pozycje w mia-
stach Atsabe, Lalbia i Balibo.
Brak doniesień o ofiarach w
ludziach. (PAP)

Drugi promowiec ze Stoczni Gdańskiej

Z pochylni Stoczni Gdańskiej
im. Lenina spłynął na wodę ka-
dłub drugiego promowca z serii
budowanej dla Związku Radziec-
kiego. Jednostka otrzymała imię
„Skulptor Wuczetich”. Statki te-
go typu o nośności 17 500 ton, przy
stosowane są przede wszystkim do
przewozu ładunków w systemie
„Ro-Ro”. (PAP)

Kuba przystąpi do Systemu Ekonomicznego Ameryki Łacińskiej

Na łamach młodzieżowego dziennika „Juventud Rebelde” minister handlu zagranicznego, Marcelo Fernandez Font oświadczył, że powstający obecnie System Ekonomiczny Ameryki Łacińskiej (SELA) stworzy nowe perspektywy rozwoju tego rejonu świata, bez ingerencji Stanów Zjednoczonych. Fernandez Font uczestniczył w konferencji przygotowawczej SELA, która odbyła się w Panamie na przełomie lipca i sierpnia. Minister podkreślił, że z inicjatywy Meksyku i Wenezueli powstaje pierwsza w dziejach Ameryki Łacińskiej i rejonu Morza Karaibskiego organizacja, jednocząca wszystkie kraje rejonu, z pominięciem USA i innych państw spoza Ameryki Łacińskiej.

Min. Fernandez Font oświadczył, że dążenie Kuby do integracji gospodarczej z innymi krajami latynoamerykańskimi, nie stoi w żadnej sprzeczności z integracją, jaką Kuba osiągnęła już w rodzinie krajów socjalistycznych, od chwili przystąpienia do RWPG. (PAP)

Wcześniej niż w latach ubiegłych

Przemysł cukrowniczy kończy przygotowania do „słodkiej kampanii“

Do rozpoczęcia tegorocznej „słodkiej kampanii” pozostało zaledwie kilkanaście dni. Bowiem, dysponujący określonymi mocami przerobowymi przemysł cukrowniczy chce efektywnie wykorzystać całą masę surowca, przystąpi do przerobu buraków wcześniej niż zwykle.

Cukrownie woj. kieleckiego i lubelskiego, które zainaugurują „słodką kampanię” zaczęły produkcję już w pierwszych dniach września. W rejonach tych zawiera się umowa z plantatorami na wcześniejszą dostawę buraków. W myśl uchwały rządowej rolnicy, którzy w tym roku wcześniej dostarczają buraki do cukrowni korzystają z wysokich premii. Dodać warto, że dla uniknięcia kolejek w punktach skupu każde gospodarstwo oddawiać będzie buraki w oparciu o ustalony przez cukrownię harmonogram.

W końcowy etap wkrócą roboty inwestycyjne i modernizacyjne, które w tegorocznej przerwie międzykampanijnej

wykonywano we wszystkich 80 cukrowniach i w wielu terenowych punktach skupu. Pracowity był to okres; poczyniono w tym czasie wiele przedsięwzięć zmierzających do dalszego usprawnienia odbioru buraków od plantatorów i pozwalających maksymalnie wykorzystać moce przerobowe cukrowni. Zrealizowano również szereg inwestycji, które przyczynią się do efektywniejszego wykorzystania cukru w procesie przerobu buraków.

Prace terenowych punktów skupu ułatwi utwardzenie ponad 100 hektarów powierzchni dróg dojazdowych i placów składowych, jak też zainstalowanie 130 wag o dużej nośności oraz wyposażenie dalszych 50 placówek w oświetlenie umożliwiające przyjmowanie buraków w godzinach wieczornych. Dla ułatwienia rozładunku i załadunku buraków sprowadzono z ZSRR kolejną partię ponad 40 urządzeń typu „Komplex”. W tym roku przemysł cukrowniczy będzie dysponował przez 270 tego typu maszynami, co usprawni roboty przeładunkowe na wszystkich placach składowych przy cukrowniach i w największych punktach skupu.

Szeroki zakres robót wykonano również w cukrowniach. Poczynione tam inwestycje i prace modernizacyjne będą miały istotny wpływ na usprawnienie przerobu buraków. 30 cukrowni wyposażono w automatyczne urządzenia sterujące, które zwiększają wydajność pracowników i poprawiają warunki bezpieczeństwa pracy.

W tych zakładach gdzie roboty inwestycyjne i remontowe

we ukończeniu trwa obecnie próbną rozruch urządzeń.

Już w tegorocznej kampanii na pełnych obrotach pracować będzie również największa i najnowocześniejsza w kraju cukrownia w Łapach, która została oddana do eksploatacji w roku ubiegłym.

PAP

Spokój w stolicy Angoli

Według doniesień z Angoli, sytuacja w stolicy tego kraju, Luandzie, coraz bardziej się normalizuje od czasu, gdy siły zbrojne Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) usunęły z miasta oddziały Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA). Urzędy i zakłady przemysłowe wznowiły pracę, otwarte są sklepy. Kierownictwo MPLA podejmuje kroki w celu likwidacji niedoborów żywności.

Przemawiając na konferencji prasowej zorganizowanej dla miejscowych i zagranicznych dziennikarzy, szef sztabu sił zbrojnych MPLA — Caetana — podkreślił, że w rezultacie działań wojskowych, MPLA objął kontrolę nad znacznym obszarem w tym wieloma dużymi miastami, m. in. największym portem Lobito i Benguela. Również całe terytorium enklawy Kabinda znajduje się pod kontrolą wojsk MPLA. Caetana potwierdził także doniesienia o zajęciu przez wojska południowoafrykańskie części terytorium kraju, w pobliżu budowanej obecnie elektrowni na rzece Kunene.

Wychodzący z Sierra Leone dziennik „Nation” pisze w artykule wstępnym, że przywódca FNLA, Holden Roberto rozpetał wojnę domową w Angoli aby udaremnić oficjalne proklamowanie niepodległości tego kraju i zagarnąć siłą władzę w kraju. (PAP)

W czwartek — spodziewany wyrok

Zakończenie postępowania dowodowego w procesie „czarnych pułkowników“

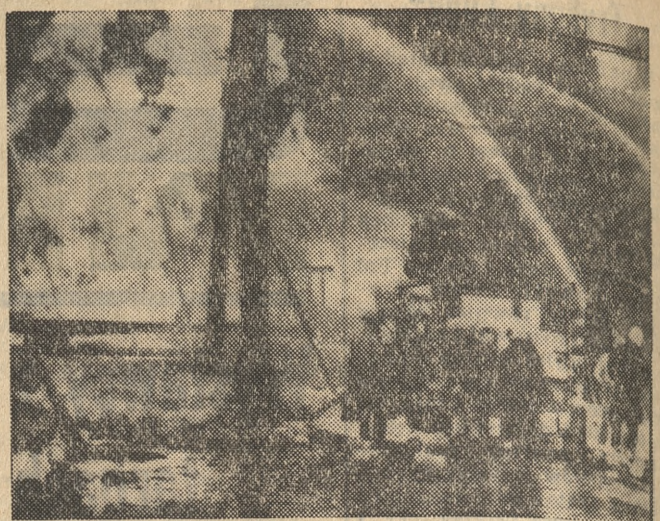
Według doniesień z Aten, zakończyło się tam wczoraj postępowanie dowodowe w procesie byłego dyktatora Jeorjosa Papadopoulosa i 19 oficerów, odpowiedzialnych za pucz z 21 kwietnia 1967 r., który doprowadził w Grecji do siedmioletniej władzy „czarnych pułkowników“.

Wczoraj wyjaśnienia składał m. in. gen. Odyseusz Angelis, który pełnił w chwili puczu funkcję zastępcy szefa sztabu sił zbrojnych, a później naczelnego dowódcy armii i wiceprezenta Republiki. Angelis zaprzeczył, jakoby uczestniczył w planowaniu puczu, lecz przyznał, że wszystkim siłami popierał reżim wojskowy. Pięciu innych zeznających oficerów zaprzeczyło, jakoby uczestniczyli w puczu, a pięciu powołało się na otrzymane rozkazy. Pięciu następnych ograniczyło się do oświadczenia, że uczestnicząc w „rewolucji z 21 kwietnia 1967 r.” wykonali swój oficjerski obowiązek i odmówiło zeznań.

Główni oskarżeni — Jeorjos Papadopoulos i dwaj jego zastępcy na stanowisku szefa rządu wojskowego — Nicolaos Makaresos i Stylianos Pattakos oraz były dowódca policji wojskowej, Dimitrios Joannidis wzięli na siebie odpowiedzialność za dokonanie przewrotu, następnie odmówili wszelkich zeznań.

20 oskarżonych w procesie „czarnych pułkowników” odpowiada za zdradę stanu i bunt, za co prawo greckie przewiduje kary długolletniego więzienia i śmierci. Jutro prokurator podsumuje swe oskarżenia. Wyroki spodziewane są w czwartek. (PAP)

Pożar w Filadelfii



17 bm. w rafinerii ropy w Filadelfii (USA) wybuchł gwałtowny pożar. Podczas akcji ratowniczej 8 osób odniosło rany. Fot. — CAP

Atrakcyjniejsza oferta — większa szansa sprzedaży Eksportowe nowości polskich zakładów

Jednym z najważniejszych naszych zadań gospodarczych jest stały wzrost produkcji, przeznaczonej na eksport. Statystyki za I półrocze br. wykazują, że istotnie, sprzedaż towarów za granicę rośnie dość szybko, ale wciąż jeszcze nie w takim stopniu, jaki powinien wynikać z obiektywnych możliwości naszego przemysłu, a zwłaszcza uwzględniając nowo uruchomione inwestycje i modernizację licznych zakładów, które zwiększają przecież zdolności produkcyjne. Szczególnie w odniesieniu do krajów kapitalistycznych, dynamika wzrostu eksportu jest niezadowalająca, a równocześnie zakupy za granicą często przekraczają ustalenia.

Dlatego też wszelkie inicjatywy zmierzające do rozszerzenia naszej oferty handlowej, do uatrakcyjnienia towarów poprzez wprowadzanie nowych konstrukcji, technologii czy też po prostu systematyczną poprawę ich jakości, powinny być obowiązkiem każdego eksportowego producenta.

Dziennikarze PAP zebrali kilka przykładów takiego właśnie działania.

Do oferty eksportowej Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie wprowadzono obecnie dwa nowe typy mikroskopów o najnowocześniejszych rozwiązaniach technicznych i plastycznych (o nazwach „Studar” i „Biolar”)

przeznaczonych — pierwszy dla szkół, drugi dla laboratoriów naukowych. Mogą one być, w zależności od życzeń klienta, sprzedawane z obiektami o różnych ogniskowych, dodatkowymi źródłami oświetlenia, specjalnym wyposażeniem, a dzięki modułowej konstrukcji uzyskano pełną wymienną elementów. Mikroskopami tymi zainteresowali się już nie tylko tradycyjni kontrahenci warszawskich PZO, lecz także zupełnie nowi potencjalni klienci.

Kolejną proponowaną nowość eksportową PZO to tzw. latarnia addytywna — urządzenie służące do kopiowania filmów kolorowych. Dotychczas produkując takie urządzenia tylko dwie firmy na świecie i to w małych seriach, tymczasem w dobie kolorowej telewizji rośnie na nie zapotrzebowanie. Próby wykazały, że polskie urządzenia w niczym nie ustępują za granicą.

Zakłady „Predom-Zelmer” w Rzeszowie — zamierzają zaoferować zagranicznym kupcom 5 nowych lub gruntownie zmodyfikowanych wyrobów. Będą to m. in. nowe typy odkurzaczy z elektrycznym sterowaniem, powstałe w wyniku współpracy technicznej z szwajcarską firmą „Ratel”. Ich prototypy, wysłane już zostały do atestacji w różnych krajach, za pośrednictwem szwajcarskiej firmy.

Ciekawą ofertę eksportową złożyła również rzeszowska Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Opracowała mianowicie nowe typy tłumików dźwięku do silników samochodowych z propozycją zarówno dla francuskiej firmy „Berliet” jak i dla fińskiej „Valmet”. (PAP)

Uwolniono syna właściciela koncernu „Seagram“

Policja federalna USA uwolniła w niedzielę z rąk kidnaperów porwanego przed kilkoma dniami syna właściciela największego w świecie koncernu napojów alkoholowych „Seagram” — Edgara Bronfmana. 21-letni Sam vel Bronfman przez 8 dni był przetrzymywany w jednym z mieszkań nowojorskiej dzielnicy Brooklyn.

Porywacze domagali się początkowo okupu w wysokości 4,5 mln dolarów. Ostatecznie otrzymali oni od ojca ofiary 2,3 mln dolarów. Tymczasem jednak policji udało się wpasować na ślad kidnaperów. Aresztowano jednego z nich. Zaprowadził on w niedzielę 60 agentów policji do mieszkania, gdzie był przetrzymywany uprowadzony. Na przeprowadzenie tej akcji zdecydowano się w chwili, gdy mimo otrzymania okupu porywacze nie uwolnili swej ofiary. Okup znaleziono w jakiś czas potem w innym nowojorskim mieszkaniu.

Sprawcami uprowadzenia byli 53-letni właściciel wypożyczalni samochodów oraz 37-letni strażak nowojorski. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 953 grę z 17 bm., w której odbyły się dwa losowania wzięło 150.221 zakładów o wartości 450.663 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 91.301 zakładów wartości 274.083 — zł. Fundusz nagród wynosi 150.745 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 58.980 zakładów wartości 176.580 — zł. Fundusz nagród wynosi 97.119 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 4 „czwórki” po 11.420 — zł, 28 „trójek” po 1.870 — zł, 369 „trójek” po 87 — zł, 565 „dwójek” po 17 — zł, 5.954 „dwójki” po 6 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 11 „czwórek” po 2.675 — zł, 19 „trójek” po 166 — zł, 391 „dwójek” po 66 — zł, 391 „dwójek” po 25 — zł.

4.442 „dwójki” po 5 — zł. Fundusz na wygrane I stopnia wynosi 500.000 — zł.

M. Rahman zabity z premedytacją?

Życie w Bangladeszu powraca do normy

Mimo oficjalnych komunikatów o „całkowitej normalizacji życia” w kraju, nadawanych przez Radio Dhaka, nowe władze nadal blokowały niemal wszystkie kanały łączności ze światem zewnętrznym. Wbrew doniesieniom rozgłośni radiowej w stolicy Bangladeszu o przywróceniu „wszelkiej łączności z zagranicą”, biura co najmniej kilku agencji prasowych w Dhace nie zdołały do wczoraj wieczorem przekazać żadnej informacji. Przywrócono łączność telefoniczną między Indiami a Dhaką, ale władze Bangladeszu zezwoliły na korzystanie z niej tylko przedstawicielstwu dyplomatycznemu.

Sprawność, z jaką odcięto Bangladesz od świata, (m. in. zagłuszano nadajniki radiowe części ambasad) wskazuje na to, że organizatorzy zamachu stanu przygotowali go ze wszystkimi szczegółami.

Przedkłada się milczenie nowych władz na temat okoliczności śmierci Rahmana skłania obserwatorów w Delhi do wniosku, że został on zabity z premedytacją, ponieważ spiszkowcy obawiali się jego popularności.

Indyjskie źródła komunistyczne wyrażają obawę o los lewicowych działaczy Bangladeszu, z których część wchodziła w skład dotychczasowego Komitetu Centralnego Baksal — partii jednoczącej od lutego br. Ligę Awami, Narodową Partię Ludową i Partię Komunistyczną. Nie potwierdzone doniesienia mówią, że co najmniej jeden z nich został zabity.

Na akademii żałobnej ku czci Rahmana, zorganizowanej wczoraj w Delhi, przemawiali m. in. sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju — Ro mesh Chandra i sekretarz generalny KPI — Rajeshwar Rao.

Nowy rząd Bangladeszu uznał wczoraj: Jordanię, W. Brytanię i Japonię. Indie, które oświadczyły 16 bm., że „śledzą rozwój wydarzeń w Bangladeszu”, nadal nie zajęły stanowiska.

Zmarł P. Szymanek

Wczoraj zmarł w Warszawie, w wieku 80 lat, zasłużony działacz ruchu ludowego, były wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego Piotr Szymanek.

Zmarły odznaczony był Orderem Sztandaru Pracy I klasy i innymi odznaczeniami państwowymi. PAP



Zachmurzenie umiarkowane. Lokalnie opady przelotne. Temperatura minimalna od 10 do 15 stopni. Temperatura maksymalna od 18 do 22 stopni.

Dzisiaj serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

MO poszukuje

Prokuratura Rejonowa dla dzielnic Warszawa Praga-Północ poszukuje listem gończym: Rogalskiego Henryka Krzysztofa s. Mariana i Elżbiety z domu Wicłko, urodzonego 15. 07. 1943 r. w Warszawie, zam. Warszawa ul. Darwina 3A m. 42.

Cechy zewnętrzne: wiek — 32 lata, wzrost 167 cm, postać szczupła, twarz pociągła, włosy — szara.



tyn, oczy szare, nos średni, szeroki, usta średnie, wargi grube, broda szeroka wystająca. Znak szczególny: środkowy palec u lewej ręki ucięty przy podstawie paznokcia.

Wymieniony podejrzany jest o dokonanie poważnego przestępstwa kryminalnego.

Osoby znające miejsce pobytu poszukiwanego proszone są o powiadomienie Komendy Stołecznej MO w Warszawie, telefon 45-76-06, względnie najbliższej jednostki MO.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

Nie przetrzymują bo... nie zamawiają

Jeszcze przed kilkoma tygodniami jedną z podstawowych przyczyn załamania się przewozów kolejowych w niedzielę i święta było przetrzymywanie w tych dniach wagonów przez wielu kolejowych kontrahentów.

Ostatnio poniedziałkowe listy dłużników są stosunkowo krótkie, nieliczni wymienieni w wykazach partnerzy PKP przetrzymują wprawdzie w niedzielę wagony, ale niezbyt długo i niezbyt dużo. Maleją natomiast zamówienia na wagony w sierpniowe niedziele, co wcale nie oznacza, że brakuje towarów, które muszą być przetransportowane. W tym miesiącu trzeba przewieźć o około 1 mln ton ładunków więcej niż w ubiegłym, a po każdym święcie czy wolnym od pracy dniu zapotrzebowanie rośnie. W ostatnią sobotę i niedzielę — jak wynika z podsumowań Ministerstwa Komunikacji — przewieziono o ponad 110 000 ładunków mniej niż wynika to z planów na te dwa dni. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Finansów

15 września 1975 r., a na niektórych terenach 25 września 1975 roku upływają terminy płatności III raty zobowiązania pieniężnego za rok 1975, które obejmują po datę gruntowy i niektóre inne należności pobierane od rolników.

Wysokość III raty zobowiązania pieniężnego i obowiązujący termin płatności tej raty zostały podane w nakazach płatniczych, które zostały doręczone na początek roku.

Przypominając o powyższym, Ministerstwo Finansów prosi o terminowe uregulowanie tej raty, a tych rolników, którzy zalegają z płatnością należności o charakterze podatkowym za rok bieżący i za lata ubiegłe, o uiszczenie również tych należności. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 657-18 Poznań. **Redaguje kolegium:** Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja raco 430-73 i 453-31. **Biurowiska:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk:** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO 5-6-151. Indeks nr 35029.

Otwarta droga do normalizacji

Coraz częściej komentatorzy prasy światowej używają pojęcia „duch Helsinki”. I słusznie. Należałoby jednak mówić również o „logice Helsinki”. Wyraża ona metodę rozwiązywania spraw spornych między państwami i narodami na gruncie wzajemnego szacunku, z myślą o wspólnym wkładzie w odprężenie międzynarodowe.

Ta logika przenikała długą nocną rozmowę Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i Stefana Olszowskiego z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem Dietrichem Genscherem na terenie ambasady polskiej w Helsinkach po podpisaniu do kumetu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w dniu 1 sierpnia. Było to pierwsze spotkanie przywódców Republiki Federalnej i Polski od czasu podpisania układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków w grudniu 1970 r.

Układ ten, jak wiadomo, określił bazę wyjściową dla tej normalizacji. Jest nią uznanie przez RFN nienaruszalności granicy Polski na Odrze i Nysie. Umożliwiło to jesienią 1972 r. po ratyfikacji układu przez Sejm i Bundesrat, nawiązanie stosunków dyplomatycznych i rozpoczęcie przez oba państwa procesu normalizacji.

Nie był to i nie jest proces łatwy. Nie może być łatwy. Za wiele leży między naszymi narodami. Szczególnym ciężarem na świadomości i psychice obu społeczeństw położyła się II wojna światowa i jej konsekwencje. Agresja na Polskę i z metodycznością realizowany przez faszystów hitlerowski plan wytepienia narodu polskiego, którego ofiarą padło 6 milionów obywateli polskich nie mógł nie zostawić trwałych śladów na sposobie naszego myślenia. Pamięć strasznego losu Polaków w czasach okupacji niemieckiej przetrwała u nas przez pokolenia. Wrosła w nas. Stała się częścią naszej współczesnej świadomości narodowej.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że dotarcie po wojnie, niekiedy z dużym opóźnieniem, do ogólnej świadomości Niemców ogromu zbrodni popełnionych w ich imieniu i rękami hitlerowskich faszystów, nie mogło nie wywołać odruchów moralnych właściwych każdemu normalnemu człowiekowi. W Niemckiej Republice Demokratycznej, od momentu jej narodzin, odruch ten został społecznie ukształtowany na pogodzenie się z terytorialnymi skutkami II wojny światowej i dokonanie przełomu w stosunku do Polski i Polaków. W pań-

stwie zachodniemieckim natomiast, szczególnie w okresie zimnej wojny, mieliśmy do czynienia z wysuwaniem na plan pierwszy cierpień niemieckich w wyniku przegranej wojny i jej następstw w wyniku postanowionych przez wielkie mocarstwa przesiedleń, w wyniku utracenia obszarów zasiedlanych przez Niemców w tysiącletnim „Drang nach Osten”. Podsycała poczucie krzywdy, eksploatacyjne przez siły nacjonalistyczne, obarczyło powojenne pokolenie RFN i utrudniło społeczeństwu zachodniemieckiemu zrozumienie wzajemnych stanów i postaw. Fakt ten miał istotne znaczenie dla kształtowania się stosunku znacznej części społeczeństwa RFN do problemu własnego „rozliczenia” z niedawną historią i rodził hamulce i opory utrudniające i opóźniające za Łabą akceptację realistycznej platformy w stosunkach z PRL.

Tym wyżej ceniliśmy i cenimy w Polsce działalność tych osób, grup i środowisk w Republice Federalnej, które dążyły do porozumienia z Polakami, nie na bazie rachunku krzywd — taka bucharter „oko za oko, ząb za ząb” nie sprzyja przewyciężeniu przeszłości między narodami, a w warunkach RFN musiała wywierać szczególnie szkodliwe skutki — lecz przez szerzenie prawdy o łańcuchu przyczynowo-skutkowym w historii polsko-niemieckiej, co było przyczyną, a co skutkiem? Nieprzemijającą zasługę oddał tu zachodniemiecki kościół ewangelicki z jego memorandum sprzed 10 lat poświęconym tej sprawie.

Podpisanie układu z grudnia 1970 roku otworzyło proces normalizacji, ale nie było identyczne z normalizacją. Obie strony wysuwały sprawy do uregulowania wynikające z ostatniej wojny względnie jej konsekwencji. Polska domagała się dania przez Republikę Federalną materialnego wyrazu jej stosunkowi do tego, co spowodował faszystowski niemiecki na naszej ziemi. Przeciagając się rozmów na ten temat rozdzielił rozdrażnienie w opinii polskiej, która nie mogła przyjąć do wiadomości i zrozumienia dla Polaka, kraj najeźdźcy doświadczony agresją III Rzeszy, miała być wyrażona z uregulowań przewidzianych przez RFN dla innych krajów i społeczeństw. Cały ten problem, obok aspektu materialnego, miał tym samym aspekt polityczno-moralny. Odmowa uregulowania tego problemu nie mogła nie wpłynąć hamująco na normalizację. Próba pominięcia aspektu moralno-politycznego naszych postulatów wynikających ze zbrodni faszystów i sprowadzania całego proble-

mu do „ram techniczno-materialnych” upraszczała i pomniejszała wielkość sprawy oraz dawała podstawę do szerszych refleksji na temat stopnia zrozumienia w RFN prawdziwości, dyktowanych przez logikę historii.

Z kolei strona zachodniemiecka kładła nacisk na zbyt szeroką, naszym zdaniem interpretację akcji łączenia rodzin. W tej materii Polska, powodowana względami humanitarnymi była wielkoduszna na również wtedy, gdy na horyzoncie nie było jeszcze nawet cienia szansy na normalizację stosunków z RFN. Po czasy od połowy lat 50. tych umożliwił nam wyjazd z Polski do obu państw niemieckich, w ramach łączenia rodzin blisko pół miliona osób. Oczywiście, zdawaliśmy sobie sprawę, że wyjazd tych ludzi rodzi często nowe problemy, m. in. w wyniku zawiązywania ciągle nowych więzów rodzinnych.

Rozumiejąc złożoność sytuacji rodzinnych, niekiedy konfliktowych, wynikających z kilku wieków przemieszania ludności polskiej i niemieckiej, społeczeństwo polskie przyjmuje jednakże ze zrozumiałą irytacją nadużywanie tego do rozkręcania kampanii antypolskich. Szczególnie oszczerzy charakter, niezmiennie szkodliwy dla rzeczywistej normalizacji, ma podnoszona przez jej przeciwników w RFN wrzawa na temat tzw. handlu ludźmi. W RFN przy tym dobrze wiadomo, że nigdy — ani podczas akcji łączenia rodzin podjętej w 1956 r., ani w ostatnich latach nie łączyła się ona z żadnymi świadczeniami finansowymi ze strony RFN. Tak jak nam przyswiesca w rozwiązaniu tego problemu przede wszystkim aspekt humanitarny, to trudno nam oprzeć się wrażeniu, że w stanowisku niektórych kół w RFN dominują przesłanki atutów politycznych, wygrywanych w rozgrywkach wewnętrznych, dalekie od ducha i logiki Helsinki.

Po jednej i po drugiej stronie problemy te były tak naciągane emocjami — w RFN eksploatowała je opozycja dla swoich wewnątrzpolitycznych celów — że przewyciężenie impasu, w jakim od półtora roku znalazł się proces normalizacyjny mogło być dokonane tylko na najwyższym szczeblu. Dialog między obu przywódcami trwał zresztą od dłuższego czasu. Na przestrzeni ubiegłego roku doszło do wymiany listów między I sekretarzem KC PZPR a kanclerzem RFN. W roku bieżącym po głośnym wywiadzie Helmuta Schmidta dla rozgłośni RIAs, udzielonym wiosną br., Edward Gierk odnotował również publicznie wyraźną zmianę tonu w wy-

wiedziach zachodniemieckich.

Znalezione rozwiązanie kompromisowe spraw spornych — i tylko takie było realnie osiągalne.

Osiągnięte porozumienie, które będzie podpisane w październiku w Warszawie, w czasie wizyty ministra Genschera, przewiduje zwrot przez Republikę Federalną państwu polskiemu sum wyłaconych po roku 1945 przez rząd polski naszym obywatelom jako renty i emerytury z tytułów obligujących Rzeszę niemiecką — łącznie 1 mld 300 mln marek. Obejmuje ono również udzielenie Polsce kredytu finansowego w wysokości 1 mld marek na dogodnych warunkach, który powinien ułatwić dalszy rozwój stosunków ekonomicznych między obu krajami.

Wychodząc naprzeciw postulatowi strony zachodniemieckiej, Polska jeszcze raz podejmie akcję łączenia rodzin, potwierdzając naszą dobrą wolę i humanitarny stosunek do tego problemu. Opinia Republiki Federalnej jest ostatnio szerzej informowana również o tym, iż wśród tych, którzy przesiedlili się z Polski do RFN rośnie ilość zabiegających o powrót do Polski. Siega ona już kilku tysięcy. Niektóre dzienniki, jak np. „Sueddeutsche Zeitung”, zauważają w pierwszych komentarzach do rezultatów spotkania w Helsinkach, iż z uwagi na blisko milion bezrobotnych w RFN, nowi przesiedleńcy będą stanowić dodatkowe obciążenie dla rynku pracy.

Zdecydowana większość komentarzy zachodniemieckich upatruje w rezultatach rozmowy przywódców obu krajów, otwarcie nowego etapu w stosunkach między naszymi krajami. Hans Gerlach w „Koelner Stadt-Anzeiger” pisał, że „oba narody powinny teraz wykorzystać szansę, by dalej zmniejszać hipotekę straszliwej przeszłości. Schmidt i Gierk otworzyli ku temu drogę. Do tego potrzeba odwagi i obaj tę odwagę pokazali”.

Ale są i inne głosy. Po parafowaniu porozumienia przez stronę zachodniemiecką, która prawicowe w tym kraju, wystąpiły z krytyką porozumienia, pozostając tym samym jeszcze na starych pozycjach. Obserwator w Polsce zaskakuje w tej kampanii krótkowzroczność i brak tego szerszego spojrzenia na historyczne znaczenie polskiego stanowiska dla kształtowania się w przyszłości stosunków między naszymi społeczeństwami, spojrzenia, bez którego trudna byłaby „postępująca normalizacja”.

Dokończenie na str. 4

RYSZARD WOJNA



Piotrków — nowe wojewódzkie, dysponujące największym w kraju kompleksem fabryk szkła. Rozwija się też tu przemysł włókienniczy i maszynowy. Na zdjęciu: miasto widziane z góry.

Fot. — CAF

„Jesień — 75”

Towary za 138 miliardów zł

W niecałe trzy tygodnie po zakończeniu międzynarodowych targów artykułów konsumpcyjnych „TAKON” odbędą się podobnego charakteru Targi Krajowe. „Jesień — 75” rozpocznie się bowiem 5 października, co oznacza niezmiennie krótki okres dla organizatorów.

Tegoroczna jesienna ekspozycja Targów Krajowych obejmie większość wyrobów przeznaczonych na rynek, pochodzących ze wszystkich niemal branż, sektorów; będą to jednak głównie towary związane z ubiorem, sportem, wypoczynkiem, wyposażeniem mieszkań, higieną i żywieniem, wychowaniem dzieci, pamiątkarstwem itp.

Łączna wartość tej oferty opiewa na 138 miliardów złotych, w czym żywność stanowić będzie tylko 18 mld zł. Ta przemysłowa w zasadzie propozycja zaopatrzenia rynku w roku przyszłym, zapowiada więc znaczny wzrost ilości i asortymentu wyrobów konsumpcyjnych, poszukiwanych przez nabywcę. Choć według rozeznania handlu przeliczeni zbyt mało zapowiadają nowości, „Jesień — 75” wpłynie na poprawę jakości zaopatrzenia m. in. dzięki temu, że część wystawców pertraktować będzie z handlem, oferując jedynie wolne moce produkcyjne, a nie gotowe — nieprzepracowane — towary. Tym samym odbiorca — handel, współdecydować będzie o ilościowej i asortymentowej strukturze produkcji towarów uczestników. Są to pomysłowe zjawiska świadczące, iż targi zaczynają się odbywać pod właściwe dyktando.

Również handel podyktował wystawcom temat najbliższej problemowej wystawy „Jesień — 75”. Wystawa ta powinna lepiej ujawnić możliwości

produkcyjne w dziedzinie, która sprawia ostatnio wiele nieoczekiwanych trudności nabywcom. Inną istotną trudność — brak kadr w handlu — potraktuje druga wystawa, dotycząca „małej mechanizacji” w pracy handlu detalicznego.

Największym zbiorowym wystawcą na tych targach będzie przemysł maszynowy, z ofertą 33,3 mld zł. Podczas swego dorocznego występu zademonstruje on sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego, sportowo-turystycznego, rowery, maszyny do pisania i liczenia, aparaturę oświetleniową, sprzęt radiowo-telewizyjny, fotograficzny itp.

Przemysł lekki z ofertą wartości 24,4 mld zł, wyeksponuje jak zwykle odzież (6 mld zł), wyroby dziewiarskie i pończosznicze (14,6 mld zł) a ponadto tkaniny techniczne, wyroby filcowe itp.

Trzecim z kolei największym wystawcą „Jesieni” będzie spółdzielczość pracy. Przedstawi ona propozycję zbytu: odzieży, dziewiarskiej, obuwiu, chemii gospodarczej, zabawek, wikliny, wyrobów pamiątkarskich i szrotkar-skich — wartości 16,8 mld zł. Niewiele mniejszą ofertę ma przemysł meblarski (14 mld zł); w swej dorocznej wystawie pokaże zestawy mebli segmentowych, małych mebli „młodzieżowych”, kuchennych oraz meble pojedyncze.

Inny doroczny wystawca — przemysł ciężki — oferować będzie towary przeznaczone na rynek wartości 11 mld zł. Będą to m. in. naczynia, kuchnie, pralki, urządzenia ogrzewcze, aparatura sanitarna. W Targach Jesiennych weźmie też udział resort chemii, państwowy przemysł renowy (oferta — 5,3 mld zł), producenci artykułów sportowych, „Społem” i 220 spółdzielni rzemieślniczych z gamą 1001 drobiazgów. (zs)

Bez odpoczynku — na polach

Trud plonuje chlebem

wych, co w znacznej mierze pomoże w wyrównaniu bilansu paszowego.

Zaledwie skończyli się żniwa, a już nadeszła pora siewu rzepaku, rośliny, która sprawdziła się w naszych warunkach klimatycznych i glebowych, dając w roku bieżącym wysokie plony. Rekord krajowy pobito w tym roku województwo pilskie. Plan skupu wykonano tam w 115 procentach. Nic dziwnego, że to województwo, jak i pozostałe w Wielkopolsce, zwiększa kontraktację rzepaku. Rozpoczęte już siewy tej rośliny muszą być przeprowadzone w maksymalnie krótkim czasie, aby wykorzystać zapas wilgoci w glebie. Już dzisiaj trzeba zabiegać o plony roku przyszłego.

Przed nami wykopki i zbiór roślin paszowych, w tym przede wszystkim kukurydzy, która zajmuje w Wielkopolsce około 90 000 ha. Trzeba będzie wykopać w 5 województwach Wielkopolski więcej niż w ubiegłym roku hektarów ziemniaków i buraków cukrowych. Jest to zadanie o wiele trudniejsze niż żniwa, ze względu na słabsze ży-

wyposażenie rolnictwa, zwłaszcza indywidualnego, w sprzęt mechaniczny. Wprawdzie maszyn, zwłaszcza kombajnów ziemniaczanych i buraczanych jest więcej niż w roku ubiegłym, lecz nie wystarczy ich, aby całkowicie zmechanizować wykopki w gospodarstwach upolowanych. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym zbiór okopowych jest susza. W tej sytuacji co przeczniejsi rolnicy rozpoczęli już wykopki ziemniaków, aby wykorzystać jeszcze niektóre pola pod uprawę zbóż ozimych.

Od pomyślnego zbioru okopowych i roślin paszowych zależy dalszy rozwój hodowli w Wielkopolsce, która w połowie tego roku zaczęła wykazywać, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, tendencje spadkowe. Wzrost kosztów żywienia i robocizny zaważył ujemnie na chowie bydła mlecznego i trzody chlewnej. Trzeba było tę dysproporcję wyrównać. Służy temu decyzja o nowych cenach skupu mleka i żywca, która z dniem 11 sierpnia br. podnosi cenę skupu z dniem 1 września o 3 zł na kilogramie

i mleka o 30 gr na litrze. Cena mleka ulegnie dalszej podwyżce o 20 gr z dniem 1 listopada br.

Interwencyjna rola państwa przejawia się tu w rozwijaniu potencjału wytwórczego gospodarki żywnościowej. Same podwyżki cen sprawy jeszcze nie załatwią, konieczne jest stałe obniżanie kosztów wytworzenia żywności, a to jest możliwe w gospodarstwach wyspecjalizowanych, powiązanych umowami kooperacyjnymi z sektorem społecznym.

Wyrazem troski o rolnika, producenta jest jeszcze jeden akt wagi państwowej, a mianowicie rozporządzenie Rady Ministrów o wprowadzeniu obowiązkowych ubezpieczeń rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków i od odpowiedzialności cywilnej. Ochrona ubezpieczeniowa zapewni rolnikom indywidualnym i ich rodzinom świadczenia w razie wypadków (m. in. renty dożywotnie). Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1976 r. powinno posłużyć poprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. To kolejny już dokument, potwierdzający konsekwentność polityki rolnej państwa.

MARIA POLCYNOWA

Uniwersalny i niezawodny „Antek” z Mielca liczy 16 lat

Od 16 lat produkujemy w Polsce niezwykle udany, wielozadaniowy samolot gospodarczy „An-2”, przystosowany do wykonywania najrozmaitszych usług. Zakłaga Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu wyprodukowała już ponad 6000 tego nieustannie do skonalonego samolotu w różnych wersjach m. in. transportowej, pasażerskiej, rolniczej i „wodnej”.

Uniwersalne podwozie samolotu umożliwia montowanie kół lub nart, a w wersji wodnej — pływaków. W samolotach pasażerskich użytkowa-

nych w klimacie arktycznym montuje się dodatkowo lotniczy, benzynowy piec do ogrzewania kabiny; w samolotach rolnych pracujących w warunkach tropikalnych i w pyle — urządzenia klimatyzacyjne ochładzające i filtrujące powietrze.

Dodajmy że samolot rolniczy może ponadto — przy niewielkich modyfikacjach — służyć jako samolot do przewożenia ładunków i ludzi, w tym także do transportu chorych, a samoloty pasażerskie produkowane są również jako latające stacje przekazywania dla radia i telewizji, a także w oddziałach służących poszukiwaniom geofizycznym oraz dostawianych do wykonywania zdjęć kartograficznych terenu.

Mielecka fabryka produkuje wreszcie popularne „Antki” w wersji zabierającej zmniejszoną liczbę pasażerów przy bardziej komfortowych warunkach podróży.

Otwarta droga do normalizacji

Dokończenie ze str. 3

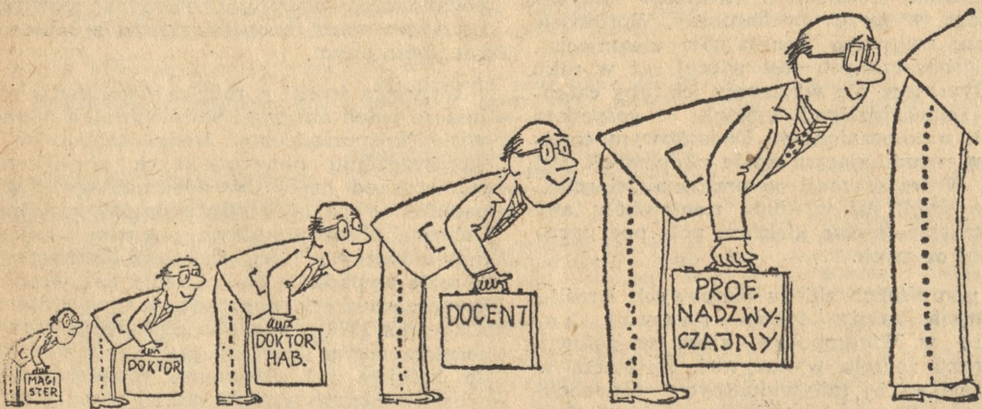
Helmut Schmidt ujawnił w rozmowie z dziennikarzami zachodniemieckimi, iż obaw z Edwardem Gierkiem mieli świadomość, że osiągnięty przez nich kompromis będzie różnie przyjęty w różnych odłamach obu społeczeństw. I nie może być inaczej. W innym przypadku nie byłoby podstaw, by mówić o potrzebie normalizacji.

W naszym narodzie materia polsko-niemiecka jest ciągle żywa. Jednakże i w tej dziedzinie dokonują się poważne przeobrażenia. Przykładem są nasze stosunki z Niemcami z państwa zza Odry i Nysy, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mówimy już ze sobą bez alergii uwarunkowanych historią. Czcząc pamięć ofiar hitlerowskiego faszyzmu i przechowywając ją po wsze czasy, otwieramy się jednocześnie ku czasom, które idą ku pokojowej przyszłości, ku współpracy wszystkich narodów Europy w ich wspólnym interesie, tak jak formułuje to dokument końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

Tak jak układ między Polską a RFN z 1970 r. — wspólny z układem ZSRR — RFN i układami zawartymi z RFN przez NRD i CSRS przyczyniły się do otwarcia drogi do konferencji w Helsinkach, tak przezwyciężenie trudności w procesie normalizacyjnym przez przywódców obu krajów jest wspólnym wkładem w realizację tej europejskiej Karty Pokoju, wysoko ocenionym przez opinię całego świata.

RYSZARD WOJNA

HUMOR I SATYRA



Rys. Lech Zahorski („Polityka”)

Coraz większe zasoby soli

Łeba przysłuży się zagłębieniu wydobywczym?

Polska leży na soli — twierdzą geolodzy. W ostatnich latach odkryto wiele nowych złóż soli. Rozpoznane zasoby tego surowca nadające się do eksploatacji wznoszą się do 13-krotnie. Prawie 3/5 po wierzchni kraju zajmują pokłady soli. Są to ślady ciepłego morza sprzed 250 mln lat. W centrum kraju sól znajduje się na głębokości około 5000—3000 m — na Pomorzu i Śląsku na krańcach dawnych zbiorników morskich występuje duże płytkie do 300—700 m pod powierzchnią ziemi. Obok głębokich pokładów soli odkryto w okresie powojennym 10 tzw. wysadów solnych, gdzie złoża soli zostały wyciągnięte z dużych głębin niemal pod powierzchnię ziemi. Takie wysady znalazły się m. in. w Rogoźnie, Lubieniu, Bełchatowie.

W ostatnich latach rozpoznano duże zasoby soli na Pomorzu wschodnim, m. in. w rejonie Gdańska, Pucka, Łeby. Szczególnie interesujące dla geologów jest tzw. wyniesienie Łeby, gdzie sól znajduje się stosunkowo płytko pod powierzchnią ziemi. Tereny te mogą być traktowane w przyszłości jako nowe zagłębienie solne. (PAP)

IX Ogólnopolski Zlot PTTK „Krajna”

Zaproszenie do Złotowa

Na zaproszenie klubu „Krajna” przy Oddziale PTTK w Złotowie (woj. pilskie) turyści z całego kraju już po raz dziewiąty wyznaczają sobie spotkanie podczas ogólnopolskiego zlotu turystyczno-krajoznawczego, który tym razem odbędzie się w Zakrzewie od 22 do 24 sierpnia.

Malowniczo położone wśród lasów i jezior jest Zakrzewo jedną z największych wsi Krajny Złotowskiej. Dzieje tej miejscowości w okresie 173 lat zaborów obfitują w liczne przykłady konsekwentnej walki przeciw germanizacji. W czasach międzywojennych wsi działało silne koło Związku Polaków w Niemczech, które inspirowało różnorodną działalność polskich organizacji i instytucji gospodarczych,

Na wolnych torach

Poznań — Główny

„Transbud”

— solidny klient PKP

Tu liczy się każda minuta. Za- i wyładunek odbywać się musi niezwykle sprawnie, nie ma mowy o przestojach czy zahamowaniach — nawet najdrobniejszych.

Do 16 sierpnia włącznie na tzw. wolnych torach — bocznicach Poznań Główny wykonano 51,8 procent miesięcznego planu załadunku. Bardzo pomocną w zachowaniu „żelaznego” rytmu pracy okazuje się tu przedawizacja, czyli informowanie klientów przez PKP na siedem godzin przed nadejściem wagonów. Takie wyprzedzenie wystarcza, by mogli oni przygotować się do rozładunku. W ten też sposób nie dopuszcza się do korków; „wahadła” i „marszruty” muszą być formowane bez opóźnień.

Obserwowaliśmy przebieg pracy na wolnych torach Poznań Główny. Magazynierzy: Kazimierz Górka i Adam Jagat doglądali właśnie załadunku 31 wagonów (żywiec, złom, obuwie, urządzenia dźwigowe, eksponaty targowe) i rozładunku 67 wagonów (elementy betonowe, grys, koks, cement, tekstura).

Wiele prac za- i wyładunkowych jest zautomatyzowanych, jednak „przerzucenie” na samochód lub wagon niektórych towarów, wymaga nadal jeszcze siły ludzkich rąk. Przyglądaliśmy się więc organizacji pracy: przebiega ona sprawnie i bez zakłóceń. Ledwie kończy się rozładunek wagonu, już po chwili następuje się do jego załadunku.

Na wolnych torach Poznań Główny bardzo solidnym klientem jest poznański „Transbud”. On też jest autorem „tu tejszego” rekordu: załadowania w ciągu doby 144 wagonów. Ten wynik stanowić może przykład dla wszystkich klientów PKP. (pik)

SPORT-SPORT

T. Zarzeczańska w ataku na Kanał La Manche

Wczoraj wieczorem opuściła Poznań udając się do Francji ekipa, w składzie której znajduje się Teresa Zarzeczańska. Zamierza ona jako pierwsza Polka i pierwsza przedstawicielka pływaków krajów socjalistycznych podjąć próbę przepłynięcia Kanału La Manche z Calais (Francja) do Dover (Anglia).

Do Calais wyjechali także: Teofil Różański, dziennikarz poznański TV jako kierownik ekipy i główny organizator wyprawy, Zbigniew Michalak — lekarz, Mirosław Ryb-

prawy oraz zmieniająca się pogodę, przygotowywała się do tego przedsięwzięcia bardzo sumiennie. Trenowała przez rok — od jesieni do wiosny — na basenie przy ul. Chwiałkowskiego, a latem na otwartych akwenach, ostatnio zaś nad Bałtykiem w Mielnie.



kowski — trener i Adam Dźwilkowski — kierowca. Na własny koszt z wyprawą udaje się nad Kanał La Manche wiceprezes Oddziału Marynistów Polskich w Poznaniu — Mieczysław Chojnacki. Pierwszą czwórka oraz T. Zarzeczańska to członkowie Poznańskiego Klubu Pływackiego LOK „Delfin”.

T. Zarzeczańska, 29-letnia pływaczka, b. rekordzistka Polski i zawodniczka Łeży, od trzech lat poważnie nosiła się z zamiarem przepłynięcia Kanału La Manche. Wiedząc, że — choć trasa wynosi około 40 km (w linii prostej około 33 km) i są tzw. maratony morskie rozgrywane na znacznie dłuższych odcinkach — zrealizowanie tego zamiaru jest bardzo trudne (ze względu na niską temperaturę wody — przeciętnie 17 st. C, liczne chłodne

Członkowie ekipy przed „Tarpnem”, który zawiezie ich do Calais. Od lewej: Zbigniew Michalak, Teofil Różański, Teresa Zarzeczańska, Mirosław Rybicki i Adam Dźwilkowski. Trzeci od lewej i wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski.

Fot. — Z. Staszyszyn

Wyprawa do Calais doszła do skutku dzięki wielu ludziom dobrej woli. Zorganizowano ją wyłącznie własnymi, poznańskimi siłami. Pomoc finansową okazał Urząd Miejski Poznania, Fabryka Samochodów Rolniczych przekazała ekipie kolorowy wymalowany „Tarpnan”. Na masce samochodu znalazły się informacje (po francusku i angielsku) o charakterze i celu wyprawy. Pomocy udzieliły ekipie także i inne poznańskie zakłady pracy oraz Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”. Nie można również nie wspomnieć o osobistym zaangażowaniu w przygotowanie przewodniczącego Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ — Tadeusza Piątki.

Wczoraj w gmachu Urzędu Miejskiego członków ekipy podejmował i wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski, który przychylnie dla spraw sportu rat jeszcze pozwoliła na doprowadzenie do końca wyprawy, której nikt od kilku lat nie potrafił w Polsce zorganizować, mimo licznych deklaracji (także instytucji zajmujących się sprawami sportu na co dzień). Wraz z życzeniami sukcesu Teresa Zarzeczańska otrzymała symboliczne klucze miasta.

W 100 lat od pokonania Kanału La Manche po raz pierwszy przez Anglika — kpt. Matthewsa Webba próbę tę podejmie pływaczka z Poznania. Życzymy jej powodzenia w realizacji marzenia, które zapewne niebawem jest niemal każdemu z nas.

A. K.

Puchar Świata w la w 1977 r.?

W 1977 roku odbędzie się najprawdopodobniej pierwszy Puchar Świata w lekkoatletyce. Takie oświadczenie złożył na konferencji prasowej w niedzielę w Nicei prezydent Europejskiej Federacji Lekkiej Atletyki (AEA) — Adrian Paulen. „Decyzje ostateczne w tej sprawie zapadną na kongresie Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF), który odbędzie się podczas Igrzysk Olimpijskich w Montrealu — powiedział Paulen, a także nasza federacja (AEA) złożyła propozycję do IAAF, która ma rozpatrzyć wniosek nie tem wniosek 11-12 listopada podczas obrad komitetu specjalnego w Rouen (Francja). Jestem dobrej myśli i wydaje mi się, że nasz projekt zostanie w Montrealu zatwierdzony. W Pucharze Świata startowałyby trzy najlepsze zespoły z Pucharu Europy, dwa kraje z Ameryki, oraz po jednej reprezentacji z kontynentu afrykańskiego, azjatyckiego i Oceanii. Planujemy, że pierwszy Puchar Świata odbędzie się w końcu lata 1977 roku w trzy tygodnie po zakończeniu Pucharu Europy. Już obecnie wiele miast zgłosiło chęć organizacji tej imprezy. Są to Duesseldorf, Tokio, Rzym, Helsinki, Los Angeles, Melbourne oraz organizator tegorocznego Pucharu Europy — Nicea”. (PAP)

Podwójne zwycięstwo polskich kolarzy w BWP

Poniedziałkowe ułeczne 60-kilometrowe kryterium w Kownie zakończyło XI edycję kolarskiego Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni, w którym startowało 14 młodzieżowych drużyn CSRS, NRD, Polski i ZSRR. Ostatni etap wygrał reprezentant Wielkopolski Walenty Gryglanec. W indywidualnej klasyfikacji wyścigu, którego łączna trasa liczyła ponad 900 km triumfował zawodnik drużyny Lublina Stanisław Czoja. Klasyfikacja drużynowa rozstrzygnięta została już w niedzielę. Triumfowała ekipa PZKO, przed Wielkopolską i Lublinem. (PAP)

Rugby

Posnania o krok od sukcesu

Wczoraj rozpoczęły się rozgrywki I ligi rugby. Posnania, która po rocznej nieobecności w ekstraklasie w tej dyscyplinie znowu odzyskała prawo gry z najlepszymi zespołami krajowymi, podejmowała wczoraj w inauguracyjnym po jedynku najbardziej utytułowaną z polskich drużyn, wielokrotnego mistrza i tegorocznego wicemistrza AZS AWF Warszawa.

Rugbiści stołeczni byli faworytami tego meczu i oni też ostatecznie zwyciężyli 16:13 (10:0). Beniaminek I ligi spisał się jednak zupełnie dobrze i zasłużył co najmniej na remis. Niestety, nieszczelna obrona, zwłaszcza w I połowie oraz wiele niewykorzystanych sytuacji do zdobycia punktów nie pozwoliły im uratować przynajmniej jednego punktu (a bardzo na to liczył Henryk Król — trener lokalnego rywala Posnania, mistrza Polski — Polonii). Nie pomógł nawet późniejszy finisz gospodarzy i ambitne, choć nieco niedokładne, chaotyczne ataki. Nie ulega wątpliwości, że Posnania lepiej wytrzymała wczorajsze spotkanie kondycyjnie.

Punkty dla Posnania zdobyli: Szulc i Zatorski po 4, Piękniewski 3 i R. Kaźmierczak 2; a dla AZS AWF — Jabłoński 8 oraz Cz. Jagieniak i Piłewski po 4. (ad)

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, Osiedle Przyjaźni 12A — zatrudni natychmiast pracowników — na pełną i częściową pracę (może być w formie drugiego zatrudnienia na popołudniowej zmianie) — o następujących specjalnościach:

- stolarzy,
- instalatorów wod.-kan.,
- robotników budowlanych,
- pracowników fizycznych do pracy przy zakładaniu i konserwacji zieleni.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Dla osób zamieszkujących istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym oraz wyżywienia w stołówce.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Spółdzielni, Poznań, Osiedle Przyjaźni 12A, telefon nr 572-31. 4316-K1

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych w Poznaniu, ul. Kościelna 37 — zatrudni do pracy:

- tokarzy,
- odlewników,
- ślusarzy,
- pracowników do transportu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowo i Szkolenia Zawodowego, od godz. 6.45 do 14.45, oprócz sobót. 4748-K1

Praca Nauka

Opiekunka do 1,5-letniego dziecka, potrzebna za raz. Osiedle Wielkopolskie Października, tel. 69-01-67, od godz. 17-20. 21548g

Pani do pomocy przy półtorarocznych bliźniętach, w domu lekarki — zaraz potrzebna. Tel. 454-88. 21618g

Plinię przyjmę opiekunkę do półtorarocznych bliźniętach. Nad Wierzbakiem 29a m. 11, tel. 41-18-68, po 18. 21308g

Potrzebna solidna opiekunka do dziewczynki — rocznej i 2,5-letniej. Warunki dobre, ubezpieczenie. Wiatr, ul. Malawskiego 1 m. 132, 02-641 Warszawa. 1931-K2

Uczennica fryzjerska, potrzebna. Poznań, ul. Chociszewskiego 21. 20197g

Przyjmę pracę chatupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 20210g.

Kucharza, pomoce kuchenne — zatrudni „Dom Turysty”, Stary Rynek 90. 20204g

Kreślacz, przyjmie prace do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 20269g

Sprzedaj

Sprzedam rozrusznik, prądnicę, pompę wodną, reaktor, reflektory do Zastawy. Tel. 454-24. 20951gpr

Sprzedam stylowe meble oraz kanapkę i 2 fotele. Tel. 479-82. 1026p

Deski olchowe, grubość 4,5 cm, suche — sprzedam. Stęszew, Ślusarska 7. 19478gpr

Ciągnik, nośnik narzędzi i maszynami do upraw międzyrzędowych, ogrodnictwa, sadownictwa, czy szczytnia PZ-2 — sprzedam. Mrówczyński, Rogówko, poczta Grębocin, tel. Toruń 803-81. 972p

Mebel różne — tanio sprzedam. Poznańska 44 m. 6, od godz. 12. 21578g

Tanio sprzedam głęboki wózek dla bliźniat. Tel. 450-46, godz. 16-17. 20176g

Sprzedam motocykl MZ 250/2 i spacerówkę z NRD. Poznań, Zródlana 20. 20186g

Sprzedam 1200 kg łubinu siodkiego na paszę dla ryb. Chłudowa, Szkolna 2. 20195g

Sprzedam pianino marki Menzel i Ska płyta metalowa. Tel. 33-25-32 od godz. 16. 20204g

Sprzedam wózek głęboki, niemiecki. Szewska 20 m. 1. 20207g

Sprzedam futro karakulu we czarne, duży rozmiar. Tel. 606-91. 20235g

Sprzedam szafę, tapczan, łóżka. Tel. 606-91. 20236g

Sprzedam obraczkę i pierścione. Tel. 606-91. 20238g

Mały bufet — sprzedam. Os. Kosmonautów 5F m. 55, po godz. 16. 20270g

Samochody

Sprzedam Skodę S-100, rok 1970. Września, tel. 162, godz. 8-16. 1030p

Sprzedam Moskwicę 407. Zaniemyśl, ul. Sienkiewiczza 15. 1011p

Sprzedam Syrenę 103. Po znań, Szamarzewskiego 2 m. 3. 20185g

Sprzedam Syrenę 104. Pu szczykowo, ul. Słoneczna 6. 20183g

Poznański Kombinat Budowlany zawiadamia, że z dniem 12 sierpnia 1975 roku **ULEGŁ ZMIANIE** dotychczasowy numer telefonu centrali 69-02-11. NA 20-00-01. 4789-K1

Tanio sprzedam Fiat, rocznik 1971. Poznań, ul. Hetmańska 5 m. 5. 20225g

Sprzedam tanio Warszawa 203, górnazaworowa. Zenon Wiatr, Sulęcina 60, poczta Sulęcinek. 20244g

Sprzedam Fiat 1500 — mało używany wiśniowy. Zbąszyń, Bernard Dera — tel. 231. 20246g

Sprzedam Zastawę 750, 1968 rok, stan idealny. Po znań, ul. Promienista 94, po godz. 16. 20281g

Nieruchomości

Sprzedam działkę ogrodniczą 0,6 ha, z prawem zabudowy, w Puszczykowie. Puszczycówko — Niewka Stara 20. 15388g

Lokale

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, 44 m², nowe budownictwo, centrum, I ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21078g

Pracująca po studiach — poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21078g

Zamienię pokój z kuchnią Toruń — na mieszkanie Poznań. Pokryję koszt przeprowadzki. Fomscy, Toruń, Konopnickiej 11 m. 1. 999p

Mieszkanie M-3 albo 2 pokoje z przynależnościami — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21287g

W dniu 17 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, ukochana matka, teściowa, babka i prababka, przeżywszy 90 lat, sp.

TEKLA PASCHKE

z domu Krauze

Pogrzeb odbędzie się w Ostrogu we wtorek, 18 bm. o godz. 16.30.

W smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną

Ostrog, ul. Kapiańska 2. 21619g

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70 moja najukochańsza mama, siostra, teściowa, szwagierka i ciocia

MAŁGORZATA PARCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z mężem i rodziną

21648g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK SZMANIA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pogrążona żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 94 m. 9. 21600g

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarła w 80 roku życia nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babka, sp.

GERTRUDA MALEPSZAK

z domu Mleczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Lubon, Pułaskiego 1. 21619g

W dniu 17 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 90, sp.

ANTONI CERANKA

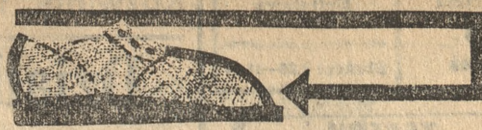
ppor. rez. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Ul. Kościelna 22 m. 12. 21624g



OBUWIE

PROFILAKTYCZNE TYPU „JUNIORKI”
ZAPEWNIĄ PRAWIDŁOWY ROZWÓJ STÓP!

Pełen wybór „juniorów” w szerokiej gamie kolorystycznej w cenach od 63,— do 180,— zł posiadają sklepy

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

przy:
— Starym Rynku 71/72,
— ul. Głogowskiej 19,
— ul. S. Engla 11,
— ul. Dzierżyńskiego 95,
— ul. Klasztornej 3,
— ul. Rolnej 9 a,
— Os. Piastowskie 74,
— ul. Fredry 6,

oraz na terenie województw: poznańskiego, pilskiego, leszczyńskiego, kaliskiego —

w PDT „Centrum”, WSS „Społem”, WZGS, GS.

ZAPRASZAMY
i ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

4814-K1

Dnia 15 sierpnia 1975 roku zmarł

DIONIZY JASIEWICZ

długoletni i zasłużony kierownik sklepu, odznaczony
Odznaką Zasłużonego Pracownika Handlu.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP współpracownicy i koledzy
PHU „ARGED” w Poznaniu. 904-K3

Dnia 17 sierpnia 1975 r. zmarła po długiej chorobie nasza matka, teściowa, babcia i prababka, przeżywszy 76 lat

LUDWIKA MICHAŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona RODZINA

21635g

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, tatuś, dziadek i teść

TADEUSZ CHCIUK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Kicinie.

W smutku pogrążona RODZINA

Koziegłowy. 21701g

Dnia 13 sierpnia 1975 roku zmarł

ZYGMUNT USZYCKI

lekarz weterynarii
były długoletni kierownik Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego przy Zakł. Mięsnych w Kaliszu,

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę i przyjaciela.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa
Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii Oddział w Poznaniu. 21522g

Dnia 17 sierpnia 1975 r. zmarła przeżywszy lat 69 nasza droga siostra, szwagierka i ciocia

JANINA WALCZYŃSKA

z domu Kraczevska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona RODZINA

21652g

W dniu 17 sierpnia 1975 roku zmarł nagle

prof. dr TADEUSZ MOLEND

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju oraz Odznaką Zasłużonego dla Woj. Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się 20 sierpnia br. na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

W głębokim smutku pogrążeni siostra i brat z rodziną 21696g

Dnia 16 sierpnia 1975 r. zmarła w 86 roku życia nasza droga matka, teściowa, ciocia, babcia i prababka

BRONISŁAWA CISZAKOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 sierpnia br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłoszowie (wejście od ul. Warszawskiej).

W smutku pogrążona córka z mężem i rodziną

Lubon, ul. Okrzei 33. 21614g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. zmarł emerytowany był długoletni pracownik naszego Zakładu

TOMASZ PIECHOTA

Zmarły pozostanie w naszej pamięci jako pracownika, szlachetny człowiek i nieodżałowany kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. VIII. 1975 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza oraz współpracownicy Oddziału Remontowego PKS w Poznaniu. 903-K3

Dnia 15 sierpnia 1975 r. zmarł

koł. FRANCISZEK SZMANIA

nasz były długoletni pracownik

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1975 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Koło Emerytów i Rencistów

Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu. 901-K3

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 69 moja kochana siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, sp.

HALINA JEWASIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona siostra z rodziną

Ul. Długa 9 m. 4. 21666g

Dnia 16 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababka, sp.

KATARZYNA NIEMCZEWSKA

z domu Dobierzyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Żydowska 35 m. 16. 21615g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach kochany i drogi mąż, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

ANDRZEJ CZERWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Wirach.

Zona z rodziną

Lubon 4, ul. Kręta 1. 21687g

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarł tragicznie w 16 wiośnie życia nasz najukochańszy synek, braciśzek, szwagier i wujek, sp.

MAREK KRÓLIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Stroskani

rodzice i rodzeństwo

21599g

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarł nagle nasz kochany i drogi ojciec, teść, dziadek, sp.

STANISŁAW CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 8 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni córka i syn z rodziną

Ul. Klonowa 11 m. 38. 21735g

W dniu 15 sierpnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 88

ANNA KAMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone dzieci i rodzina

Ul. Garbary 67a m. 6. 21607g

W dniu 16 sierpnia 1975 r. zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 64, ukochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek

MARIAN ŚLUSAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15 w Krzywiniu.

Pogrążone w smutku żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Żurawinowa 11 m. 12. 21606g

W dniu 11 sierpnia 1975 r. zasnął w Bogu nasza niezapomniana wychowawczyni, sp.

WANDA ROŚKOWA

z domu Plankówna
emerytowana nauczycielka szkół poznańskich.

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. na cmentarzu parafialnym Wrocław — Przace.

Dawni uczniowie

21583g

W dniu 17 sierpnia 1975 r. zmarła w 56 roku życia moja najdroższa żona, matka i siostra

MARIA HALINA WLEKLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu na Winarzu.

Pogrążeni w wielkim smutku mąż, syn i rodzina

Ul. Włodkowica 11 m. 18. 21708g

W dniu 17 sierpnia 1975 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia

ZOFIA KONIECZNA

z domu Sochacka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu komunalnym we Wr

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Meccji”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA b.o.), g. 15.30, 17.30 „Śnieżyca” (węg. 15 l.), g. 20 „Król, dama, walet” (RFN 15 l.).
KDF PALACOWE — remont.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Dzieje grzechu” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 13.30, 16.30, 19.30 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Pułapka w delfie Dunaju” (rum. b.o.), g. 18, 20 „Ten trzeci” (NRD 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Harlem pana Voka” (czes. 15 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18 „Kot” (fr. 15 l.), g. 20 „Próba terroru” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 20 „Po drugiej stronie słońca” (ang. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Legenda o Paulu i Pauli” (NRD 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 19 „Ojciec chrzestny” (USA 15 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Mania wielkości” (fr. b.o.), g. 17.30, 20 „Mr. Majestyk” (USA 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Szpital” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Miłość szesnastolatki” (NRD 15 l.).
PRZYJAŹŃ — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „W poszukiwaniu miłości” (ang. 15 l.).
SCALA — g. 16 „Nadzieja” (frad. b.o.), g. 18, 20 „Fraulein doktor” (jug. 15 l.).
TECZA — g. 16.30 „Krzyżacy” (pol. b.o.), g. 19.30 „Kochać jak Romeo” (jug. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Polewaczka” (węg. b.o.), g. 12, 14, 18, 20.15 „Peppino podbija Amerykę” (wł. hiszp.-RFN 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 16, 18, 20, 22.30 „Mściciel” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Cezar i Rozalia” (fr. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
OGRÓD ZOologiczny — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-19.

DZIEURY

SZPITAL: chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybylskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chetmowski 20 — tel. 60-60-06; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-733; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 32-23-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Położ.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 309 i 544-44. Wszystkie podstacje czynne są całą dobę.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 988. Punkt udziela informacji z zakresu służby zdrowia m. Poznania.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia; lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Antekł tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecia 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 953, g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Wieczór w Elzancjum” — fragm. 19 pow.; 8.35 Koszaliński konc. rozrywk.; 9.05 Wakacje z przebojami; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy i nastroje; 10. Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Dzielniad po polsku; 13. Góralskie nuty; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Muzyka; 14. Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki; 14.10 Rumuńskie pieśni i tańce; 14.15; 14.35 Złoty koncert żywych; 14.45 Lista z Polską; 15.10 Słynne chóry z oper rosyjskich; 15.35 Muzyczne nowości z Hawany; 16.00 U przyjaciół; 16.11 W kręgu muzyki młodzieżowej; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Melodie z Kraju Rad; 17. Radiokurier; 17.20 Rytmoplasty; 17.40 Muzyczne pocztówki z Hiszpanii; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 Radiowa muzykoterapia; 21.18 Koncert żywych miłośników muz. poważnej; 22.20 Śpiewa Chór G. Michałowska; 22.30 „W trosce o słowo i treść” — Tajemnice poezji; 22.45 Sopot 75 — czyli kto zapiewa na festiwalu?; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Jam session — aud. R. Waschki.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

Rozwinąć ten pomysł

Działkowcy sprzedają swoje plony

Właściciele poznańskich ogródków działkowych na ogół zadowoleni są z tegorocznych zbiorów. Urodzaj warzyw i owoców stanowi wszakże dla niektórych — starających się nie dopuścić do marnotrawstwa — istotny problem. Cóż bowiem zrobić, gdy zaspokojone zostały już potrzeby własne, krewnych bądź znajomych, a na drzewach jeszcze rumiane jabłka, gruszki i śliwki, na grządkach zaś pomidory, ogórki czy kapusta?

Warunki pomocy udzielanej działkowcom w racjonalnym zagospodarowaniu nadwyżek plonów ogrodniczych szczegółowo określa zawarte 15 lipca br. porozumienie Prezydium Krajowej Rady Pracowniczych Ogródków Działkowych z Zarządem Centrali Spółdzielni Ogrodniczych. Uwzględnia ono następujące formy sprzedaży: na samochodach, w punktach skupiu, w wytypowanych sklepach oraz w specjalnych stoiskach. Oczywiście, według obowiązującego w danym dniu cennika.

DO REDAKTORA GŁOSU

„Zapomniane” jezioro

Sobotę 9 i niedzielę 10 sierpnia br. spędzałem wraz z rodziną nad Jeziorem Jarosławieckim w Wielkopolskim Parku Narodowym. Jezioro to (oraz niedawne Jezioro Góreckie) jest masowo odwiedzane w każdą ładną sobotę i niedzielę z racji niedużej odległości od Poznania. Miejsce to jednak stanowi jaskrawy przykład kompletnego prawie braku zainteresowania ze strony odpowiednich czynników.

Dojazd do Jarosławca — fatalna, wyboista droga, odchodząca od szosy betonowej prowadzącej do Jeziora; w samej miejscowości jest ona usiana dużymi, ostrymi kamieniami. Małe parkingi nie mieszczą połowy przybyłych tam samochodów, których nie było właściwie gdzie zaparkować — stały wzdłuż leśnych dróg dółtoch do Jarosławca za znakami zakazu parkowania. Kilka pojazdów zaparkowano na oczyszczonym kawałku pola pod lasem...

Droga wzdłuż jeziora jest bardzo piaszczysta — każdy szybzy przejazd powodował tumany kurzu; przy bliskości drogi od brzo gu, każdy kto chciał odetchnąć świeżym powietrzem nawdychał się kurzu i spalin.

Drogi te obsadzono kolkami dla ograniczenia możliwości i tak już zabronionego znakami drogowymi parkowania i... uniemożliwienia zawrócenia.

Jedyny kiosk GS-u (przy parkingu) nie miał w sobotę nic do picia, ponieważ w rozlewni w Mosinie była awaria; w niedzielę sprzedawano tylko piwo — w sam raz dla zmotywowanych. Ci, którzy nie mieli ochoty na piwo pili wodę ze studni w gospodarstwie naprzeciwko parkingu. Gospodarz zamknął jednak po południu furtkę oświadczając, że wodę można było przywieźć sobie z Poznania.

Jednym słowem — prawie same zakazy, sankcje i utrudnienia, a niemal żadnego udogodnienia dla wypoczynku ludzi.

A. PIENKOWSKI

W Poznaniu organizację skupu nadwyżek plonów ogrodniczych winny uzgodnić i opracować poszczególne zarządy POD i Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza. Wydziały handlu i usług — urzędów miasta i wojewódzkiego — przejęły tę inicjatywę: Zarządowi Zieleni Miejskiej zlecono wykonanie 10 straganów. Część z nich zostanie przekazana działkowcom pod koniec sierpnia. Wstępnie opracowana dla nich lokalizacja przewiduje: Osiedle Piastowskie, Zawady i ulice: Starościcka, Krańcowa, Obornicka, Wilczak, Słowiańska, Głogowska, Dzierżyńskiego oraz Dąbrowskiego.

Powodzenie uruchomionych niedawno punktów sprzedaży warzyw i owoców w kilku poznańskich POD dowodzi konieczności szybkiej realizacji wspomnianego porozumienia.

Pozostałe jeszcze ustalić sklepy, do których działkowcy mogliby dostarczać nadwyżki ze swoich ogródków.

Sezon warzywno-owocowy wprawdzie jeszcze się nie kończy, niemniej ustalenia te — już są nieco spóźnione. Warto więc w przyszłym roku inicia tywę racjonalnego zagospodarowania plonów ogrodniczych „rozkręcić” wcześniej niż to ma miejsce obecnie. (pik)

Podobały się gorące rytmy z Kuby

Licznych sympatyków dobrej muzyki rozrywkowej usatysfakcjonował program kubańskiego zespołu estradowego „Los Tainos” pt. „Gorące rytmy” — zaprezentowany wczoraj w „Arenie”.

Parę tysięcy poznańców oklaskiwało 18 sympatycznych muzyków tworzących tę najpopularniejszą obecnie grupę rozrywkową na Kubie. Podziwialiśmy imponujące umiejętności techniczne poszczególnych instrumentalistów i wokalistów (grali w sumie na 54 — egzotycznych i współczesnych — instrumentach), wspinała ich muzykalność i szalony

„Świt” bliżej klienta

Poznańska Spółdzielnia Pracy „Świt” w coraz większym stopniu wychodzi naprzeciw klientowi. Termin czyszczenia zwykłego skrócono np. z 12 do 10 dni. Na terenie Poznania wprowadza się systematycznie specjalizację — będzie więc działało kilka punktów zajmujących się np. tylko przyjmowaniem skór, tj. kozuchów i futer sztucznych, inne będą przyjmowały dywany, jeszcze inne — włókna sztuczne do farbowania. W punkcie przyjeżdż przy ul. Głogowskiej 18 zostaną wprowadzone maszyny do czyszczenia odzieży na poczekaniu, tutaj też zacznie się wprowadzać samoobsługę.

Ponieważ w Poznaniu jest duże zapotrzebowanie na usługi w zakresie szycia kolder (z powierzonych materiałów), „Świt” uruchamia punkt przy ul. Śniadeckich 1, który będzie się tym zajmował (na razie „Świt” ma tylko jedną taką placówkę przy ul. 23 Lutego).

Inicjatywy spółdzielni mogą wpłynąć na podniesienie ilości i jakości świadczeń, także przy udziale samych klientów. Placówki „Świtu” czynne są przez okrągły rok, więc szczyty wiosenne i jesienne, dezor ganizując pracę spółdzielni są zupełnie niepotrzebne. Przechowywanie przez kilka miesięcy brudnej odzieży w domu nie wpływa na nią najlepiej.

Spółdzielnia „Świt” ma wciąż wiele kłopotów z uruchamianiem punktów przyjeżdż w gminach. A przecież naczelnikom gmin powinno zależeć na tym, żeby zabezpieczyć ludności usługi na miejscu. „Świt” najczęściej sam występuje z inicjatywami, jednak rozbijają się one o brak zaplecza w gminach. (gra)

W trosce o rynek

Więcej lepszych kuchenek „Wrometu”

Ożywiona była dyskusja na marcowej konferencji samorządu robotniczego Zakładów Sprzętu Grzejnego „Wromet” we Wronkach (woj. piskie), ongiś Fabryki Wyrobów Blaszanych. Przedstawiciele załogi szukali możliwości zwiększenia produkcji kuchenek, wyrobu poszukiwanego na rynku krajowym jak i zagranicznym. Wprowadzone ostatecznie poprawki do planu, zwiększając go o 14 000 sztuk. Jak wygląda jego realizacja po 5 miesiącach? To pierwsze pytanie, z którym zwróciliśmy się do dyrektora zakładu inż. Maksymiliana Bartkowiaka.

Może kilka danych: w 1972 roku zakład przeniósł się do nowych pomieszczeń i wyprodukował 250 000 kuchenki typowych. Rok następny przyniósł obniżenie produkcji do 232 000, z tym, że 80 000 sztuk wykonano w wyższym standardzie. Takich właśnie kuchenek domagał się odbiorca krajowy. Co znaczy wyższy standard? To samozapalące, termoregulacyjne, różna i opiekacz, jak również i kolorystyka. Rok ubiegły przyniósł już produkcję 240 000 kuchenek, w tym 90 000 o wyższym standardzie.

Opierając się na ściśle analizie załoga postanowiła plan na rok bieżący — 266 000 sztuk w tym o podwyższonym standardzie 100 000 — podnieść do 280 000 stawiając jednak warunki wymiany części parku maszynowego: maszyn tłoczących, galwanizerni, obróbki mechanicznej i montażowni oraz zwiększenia zatrudnienia o 100 pracowników. To były warunki pozwalające na zwiększenie produkcji. Niestety, do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy maszyny, a stan załogi jest niższy o 5 procent. W rezultacie borykamy się z poważnymi trudnościami. Plan ilościowy pierwszego półrocza wykonaliśmy tylko w 90 procentach.

— A jakoś produkcji?

— Dotychczas nieźle. Na Targach Jesiennych w 1972 r. zdobyliśmy srebrny medal, po tem jeszcze dwa złote medale. Uczestnicząc w konkursie „Merkury” — (tanie, ładne, poszukiwane), w kolejnych latach od 1972—1974 otrzymy-

waliśmy nagrody III stopnia. Na blisko milion kuchenek wyeksportowanych do Związku Radzieckiego w ciągu 10 lat tylko w pierwszym roku eksportu była większa reklamacja. Obecnie nasz towar przyjmowany jest bez zastrzeżeń.

— A jak reklamacje krajowe?

— Posłużę się liczbami. W roku 1974 na 63 900 kuchenek starczych na rynek krajowy złożono 650 reklamacji. W bieżącym roku ilość reklamacji mieści się w granicach 1-2 procent. Należy jednak podkreślić, że wiele usterek powstaje w wyniku wadliwego transportu. Większość reklamacji staramy się jak najszybciej załatwiać własnym serwisem fabrycznym.

— Czy można liczyć, że tegoroczny plan produkcyjny zakładów zostanie wykonany?

— Szukamy wszystkich rezerw. Włączamy się klub racjonalizatorów, apelujemy do pracowników, którzy pragną kontynuować dobre tradycje naszego zakładu. Stąd też i takowe optymistyczne stwierdzenie, że zgodnie z planem na rynku znajdzie się ustalona ilość poszukiwanych kuchenek.

Rozmawiał: JERZY KNAPIK

Sukces harcerzy z Poznania

„Zielony Płomień” zdobył Kieleckie Jodły

Na trwającym do ubiegłego soboty w Kielcach Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej (uczestniczyło w nim dwa i pół tysiąca młodzieży z całego kraju), z wielkim powodzeniem w kiermaszach kulturalnych na estradach i na licach miasta występowali poznańscy harcerze.

Teatr lalki i żywego słowa „Zielony Płomień” ze Starego Miasta zaprezentował najlepsze występy uliczne i podwórkowe, a teatr poezji „Zielony Płomień” zdobył Złotą Jodłę Kielecką — najwyższe festiwalowe wyróżnienie. Piosenka pt. „Maszerowanka”, którą śpiewali harcerze z Poznania, została laureatką Brązowej Jodły. (kos)

Upały... od kuchni

Kto choć raz miał okazję kilka minut przebywać w upalny dzień w kuchni zakładów gastronomicznych, ten zapewne w pełni potrafi docenić trud pracującą tam załogę.

Dziennie wydajemy około 3 000 posiłków — informuje zastępca kierownika baru „Husarskiego” przy ul. Marii Łódzkiej Władysława Toruńska. — Oczywiście, najwięcej konsumentów obsługujemy w porze obiadowej. Staramy się tak pracować, by nie mieli oni powodów do narzekania. Upały i zmniejszony personel (urlopy) to przecież żadne, przy najmniej dla nas, wytłumaczenie...

W kuchni obsługa wyłącznie damska. Przy kotle warzelni do parowania pyz — Eugenia Skrzyżczak. Pracuje w temperaturze około 45 stopni. Mówi, że mimo wszystkich „niesprzyjających okoliczności”, dobrze się pracuje.

Obok stanowisko do przygotowywania ciepłych dań, zup i sosów oraz smażenia kotletów i rumstyków. To już specjalność Stefani Skrzyżbut. Twierdzi, że w równym stopniu ciepło i zimno, więc w tym przypadku 50-stopniowy „szturek” upał ją nie przeszkadza.

Nieco „chłodniej” przy urządzeniach do podgrzewania posiłków. Wydała jej Barbara Wacławek i Zdzisława Wacławek.

Zagladamy do zmywalni, gdzie zastajemy Aleksandra Butkiewicza i Weronikę Stolarczyk. Do pomieszczenia wtargnął nagle zimny podmuch powietrza: otworzone drzwi od chłodzi, by wytoczyć stąd beczkę piwa. Kilkaście minut przyglądamy się jeszcze pracy w kuchni, a gdy znajdujemy się już na dworze temperatura 28 stopni zdaje się być równą temperaturze wiosennego poranka... (pik)



TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Nowe przygody Videoqa — odc. 9 pt.: „Klej noty króla” — film ser. prod. franc. (kol.); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekt” — program województw: krakowskiego, kieleckiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego; 17 — Polski Film Dokumentalny — Grand Prix Festiwalu Krakowskiego: „Robię swoje”; 17.40 — Lato z pomysłem; 17.45 — Nie tylko dla pań; 18.05 — Lato z pomysłem; 18.10 — Fakty, opinie, hipotezy — „Tworzywa sztuczne”; 18.40 — Dla młodzieży — Lato z pomysłem; 19.20 Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Lato z pomysłem; 20.25 — Przypominały, radzimy; 20.30 — „Dowód ca łodzi podwodnej” — film fab. prod. radz.; 22.05 — Ekran i życie; 22.55 — Dziennik (kol.); 23.10 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.05 — W kręgu kultur i obyczajów — „Słowacka majolika” — film dok. prod. CSRS (kol.); 17.30 — „Oblicze bandy” — bulg. film fab. (kol.); 19 — Program reklamowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Łąka” — Przyroda polska (kol.); 20.50 — Śpiewa i gra młodzieżowy zespół „Kobza” (ZSR); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — „Impulsy” — program baletowy TV jugosł.; 22 — Teatr Sensacji — Patrick Quentin: „Jego dwie żony”. Reż. — Stanisław Zaczek; 23.10 — Oferty.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego oddane zostaną do użytku w Poznaniu dwie szkoły podstawowe. Jedną z nich — z 25 pomieszczeniami do nauki i salą gimnastyczną — budowaną przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, gotowa będzie wkrótce na Osiedlu Oświecenia na Ratajach (na zdjęciu).

Na winogradzkim Osiedlu Kosmonautów dobiega także końca budowa szkoły z 16 pomieszczeniami do nauki. Nieco dłużej potrwa tutaj budowa sali gimnastycznej. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 obiecuje, że przekaze ją do użytku w połowie września br. W tym też roku największe wznoszone w Poznaniu osiedla wzbogacą się o dwa przedszkola. Na Osiedlu Kosmonautów (Winogrady) placówka taka (120 miejsc) ma być gotowa pod koniec września. Tak obiecuje załoga PPB nr 3, chociaż na razie prace budowlane są jeszcze daleko w polu. Drugie przedszkole na Ratajach również na 120 miejsc przekazane będzie do użytku w grudniu br. (a)